Nowa lista ofiar zbrodni bolszewickiej w Katyniu — na stronicy 2-giej

Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 110 — Rok III

Środa, 12 maja 1943 r.

DZIŚ: Pankracego
JUTRO: Serwacego

Benesz cieszy się życzliwością Stalina
Churchill wyjedzie do Moskwy?

SZTOKHOLM, 11. 5. — W wyniku politycznych wypadków będących następstwem popełnionego przez bolszewików masowego mordu oficerów armii polskiej pod Katyniem, przywódca czeskich emigrantów Benesz nosi się z zamiarem złożenia wizyty prezydentowi Rooseveltowi, aby znaleźć się bliżej Białego Domu i tym samym wejść w stosunki łączące Stany Zjednoczone z Sowietami, a co za tym idzie ustrzec czeską emigrację przed tego rodzaju niespodziankami, jakie przeżywa polska emigracja w związku z ultymatywnymi propozycjami Zw. Radzieckiego.

Jak donoszą z dobrze poinformowanych źródeł angielskich, Benesz zamierza wykorzystać poprawne stosunki łączące go ze Stalinem, aby w ramach przyszłego ustosunkowania się Związku Radzieckiego do czeskiej emigracji przyczynić się na tej podstawie do osiągnięcia lepszego wzajemnego zrozumienia zarówno u Roosevelta jak u Stalina w kwestii europejskich zagadnień terytorialnych.

Największą niespodzianką w projekcie Benesza jest całkowite przemilczenie wysuwanych przez koła polskiej emigracji idei przyszłej federacji polsko-czeskiej, którą Winston Churchill uważał za możliwą do urzeczywistnienia. Zarówno polska jak i czeska emigracja żywią obawy z tego powodu, że w obliczu różnic poglądów w łonie koalicji anglo-amerykańsko-sowieckiej, będą musiały ponieść konsekwencje względnie straty, kiedy Stalin zacznie grać w otwarte karty.

SZTOKHOLM, 11. 5. — W londyńskich kołach politycznych żywi się obecnie większe niż dotychczas nadzieje, że jednak mimo wszystko uda się skłonić Stalina do odbycia spotkania z Churchillem i Rooseveltem. Podkreśla się tam, że cele mocarstw zachodnich i Związku Sowietów, także w kwestji polskiej są obecnie zupełnie identyczne i że rządy angielski oraz amerykański praktycznie uznały punkt widzenia rządu sowieckiego. Stalin dotychczas odrzucał wszelkie propozycje wyjazdu poza obszar państwa sowieckiego i spotkania się z zachodnimi mężami stanu na terenie zagranicznym.

Obecnie pewne sprawozdanie amerykańskie, zamieszczone w londyńskim „Times“ z piątku rana czyni wzmiankę, że premier Churchill w najbliższym czasie uda się ponownie do Moskwy. Przybędzie on tam zdaje się równocześnie z ambasadorem sowieckim w Stanach Zjednoczonych Litwinowem i specjalnym pełnomocnikiem Roosevelta, byłym ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Związku Sowietów Daviesem.



Angielski krytyk wojskowy o wale atlantyckim

GENEWA, 11. 5. — „Twierdza Europy“, takim mianem obdarza znany angielski krytyk wojskowy Cyrill Falls silne umocnienia nadbrzeżne, mianowicie wał atlantycki, któremu poświęca specjalny artykuł w „Illustrated London News“. „Wiele nonsensów — pisze on m. in. — wygłoszono i napisano w ciągu obecnej wojny na temat bezwartościowości tych umocnień. Autor pragnie obecnie przestrzec jedynie przed niedocenianiem tej twierdzy. Wojska anglo-amerykańskie musiałyby niesłychanie skrwawić się, gdyby usiłowały zaatakować fortyfikacje mocarstw Osi, Nie można bowiem przeoczać faktu, że chodzi tu nie o zwyczajne umocnione pozycje, lecz o fortyfikacje nadbrzeżne, posiadające jako przedpole otwarte morze.“

W razie podjęcia inwazji, atak musiałby nastąpić na przedpolu. Każdy może sobie wyobrazić co to znaczy. Europa nie pozwoli zdobyć się tak łatwo. Poza tym w twierdzy europejskiej istnieją nie tylko umocnione pozycje wzdłuż wybrzeży, ale także wewnątrz niej ciągną się silne naturalne i sztuczne pierścienie twierdz. Dla autora nie ulega najmniejszej wątpliwości, że każda inwazja stanowiłaby dla Anglo-Amerykanów olbrzymie i niesłychanie ciężkie zadanie.

W końcu należy wziąć pod uwagę, że Niemcy walczyliby nie tylko za zasłoną swych twierdz, ale także bardzo skutecznie na pełnym morzu. Tu zaś w dalszym ciągu łodzie podwodne zagrażają alianckiej żegludze handlowej, a w wypadku ewentualnej inwazji z pewnością także całemu dowozowi posiłków ich przeciwnika.

Swięto narodowe Rumunii

BUKARESZT, 11. 5. — W dniu 10 maja naród rumuński obchodził rocznicę trzech wydarzeń historycznych, posiadających decydujące znaczenie dla rozwoju państwa rumuńskiego. W dniu 10 maja 1866 książę Karol Hochenzollern - Sigmaringen wybrany księciem Rumunii wstąpił po raz pierwszy na ziemię rumuńską. W 11 lat później 10 maja 1877 warunki pozwoliły na ogłoszenie księstwa niepodległym państwem i na zrzucenie wiekowego zwierzchnictwa osmańskiego. Po upływie 4 lat w roku 1881 Rumunia została ogłoszona królestwem a Karol I. został ukoronowany.

W imieniu króla Bułgarii szef gabinetu króla Borysa Tomenov, bawiący w Bukareszcie w charakterze posła nadzwyczajnego, wręczył królowi Michałowi rumuńskiemu z okazji rumuńskiego święta narodowego w dniu 10 maja łańcuch orderu „Świętego Cyryla i Metodego“.

* * *

BERLIN, 11. 5. — Z okazji rumuńskiego święta narodowego Führer wystosował pod adresem króla rumuńskiego i marszałka Antonescu telegram gratulacyjny, utrzymany w bardzo serdecznym tonie.

Przed zbrojnym wystąpieniem USA przeciwko Martynice

VIGO, 11. 5. — Agencje prasowe w Stanach Zjednoczonych lansują wiadomości na temat Martyniki, które mają przygotować opinię publiczną do ewentualnego wystąpienia zbrojnego przeciwko tej wyspie.

„Associated Press“ dowiaduje się od uchodźców z Martyniki, którzy przybyli do Port Gastries, wyspy leżącej na południe od Martyniki, jakoby przeciwko admirałowi Robertowi podniosła się „bierna rewolta“ a społeczeństwo przypuszcza, że marynarka Stanów Zjednoczonych niebawem zajmie wyspę.

□ Poseł słowacki w Bukareszcie Iwan Milec wręczył szefowi państwa rumuńskiego marszałkowi Antonescu łańcuch do „Krzyża Słowackiego“.

Departament marynarki Stanów Zjednoczonych donosi o storpedowaniu w północnym rejonie Atlantyku statku handlowego Stanów Zjednoczonych średniej wielkości. Statek ten zatonął.

Według wiadomości z Londynu, generalny pocztmistrz angielski ogłosił komunikat, dotyczący zaginionych przesyłek pocztowych na skutek wypadków okrętowych.

Niezmniejszona gwałtowność walk w Tunisie

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 11 maja:

Na przyczółku mostowym rzeki Kubań nieprzyjaciel atakował wczoraj tylko w kilku miejscach przy użyciu słabszych sił. Ataki rozbito częściowo już na pozycjach przygotowawczych.

W czasie uwieńczonych powodzeniem walk obronnych na przyczółku mostowym rzeki Kubań w czasie od 29 kwietnia do 10 maja jedynie tylko oddziały armii lądowej zniszczyły, zdobyły albo uczyniły niezdolnymi do manewrowania 159 czołgów bolszewickich.

Na Morzu Berentsa zatopiono celnymi bombami frachtowiec o pojemności 3000 ton.

Na południowy wschód od Tunisu nieprzyjaciel poprowadził liczne świeże formacje piechoty i czołgów do ataku na pozycje niemieckie i włoskie. Pomimo największych wyrzeczeń i długotrwałych nieprzerwanych walk bohatersko walczący żołnierze wszystkich gatunków broni także wczoraj przeciwstawiali najzaciętszy opór bezustannej nawale nieprzyjacielskiej. Ciężkie, pełne strat dla obu stron walki toczą się z niezmniejszoną gwałtownością.

Na afrykańskim teatrze wojny odznaczył się szczególnie 90-ty lekki afrykański dywizjon pod dowództwem generała porucznika hr. Sponecka i 15 pancerny dywizjon pod dowództwem generała-majora Borowietza. Obydwa dywizjony biły się wybitnie dzielnie od początku kampanii afrykańskiej.

Dywizjon obrony przeciwlotniczej lotnictwa pod dowództwem generała-majora Neuffera zniszczył jeszcze swoimi ostatnimi granatami 37 czołgów nieprzyjacielskich.

Komunikat fiński

HELSINKI, 11. 5. — Fiński komunikat wojenny z 10 maja brzmi: Na przesmyku Karelskim działalność zwiadowcza. Na wschodniej części przesmyku Aunus nasze wojska odparły wypad zwiadowczy mniejszego oddziału nieprzyjacielskiego. Nad wschodnią częścią zatoki Fińskiej zestrzelono wczoraj w walce powietrznej jeden samolot typu „Lagg-5“, dwa aparaty typu „Jak“ oraz 7 myśliwców typu „7 B“. Dzięki tym zestrzałom jedna z naszych eskadr myśliwskich osiągnęła 502 zwycięstwo powietrzne, z tego 95 w okresie wojny zimowej.

Komunikat włoski

RZYM, 11. 5. — Włoski komunikat z poniedziałku 10 maja brzmi:

Nieprzyjaciel, który rzucił nowe formacje czołgów na front bojowy i wspierał atak silnymi formacjami lotniczymi, kontynuował wczoraj na południowy-wschód od Bizerty swą akcję przeciwko walczącym dzielnie siłom zbrojnym niemiecko-włoskim. Dopiero wtedy gdy dzielne wojska Osi walczące na tym odcinku wyczerpały wszystkie siły w walce, pozostały bez artylerii i zdolnych do działania czołgów, jako też gdy zużyły swą całą amunicję, widziały się zmuszone zaprzestać oporu wobec przytłaczającej przewagi nieprzyjacielskiej.

Na południowym froncie odrzucono wielokrotne ataki 8-ej armii brytyjskiej po niesłychanie gwałtownym przygotowaniu ogniowym wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela w ludziach i materiale. Artyleria przeciwlotnicza zniszczyła 9 samolotów.

Silne formacje czteromotorowych bombowców zaatakowały Palermo, Marsala, Messynę, Reggio Calabria, Licata oraz Pantelerię. W Palermo wyrządzono poważne szkody, w innych miejscowościach szkody o nieznacznych rozmiarach. Liczbę ofiar obecnie oblicza się.

Zestrzelono 21 spośród atakujących samolotów, przy czym osiem aparatów zestrzelili nasi myśliwcy, siedm myśliwcy niemieccy, a sześć artyleria przeciwlotnicza.

Tunis osiągnął swój cel

RZYM, 11. 5. — Rozwój wypadków na terenie Tunisu bynajmniej nie zaskoczył Włochów. Zdawano sobie dokładnie sprawę, iż wysunięty ten cypel afrykański będzie można utrzymać tylko przez pewien czas, zwłaszcza z uwagi na przygniatającą przewagę zarówno liczbową jak i materialną, skoncentrowaną przez przeciwnika. Jedynie Anglo-Amerykanie mogli mieć powód do zaskoczenia, gdyż spodziewali się o wiele szybciej osiągnąć swój cel. Wychodząc z tego założenia pisze Gayda w „Voce d'Italia“:

„Ostatnie wydarzenia w Tunisie nie stanowią dla Włochów żadnej niespodzianki. Są one raczej dla nich powodem do uzasadnionej dumy; wszak tutaj wśród najtrudniejszych warunków wykonano zadania służące jedynie ostatecznemu zwycięstwu. Załoga niemiecko-włoska na obszarze Tunisu miała bowiem do spełnienia trzy zadania: Wbicie klina na północno afrykańskim odcinku nadbrzeżnym pomiędzy ósmą armią brytyjską, przybywającą z Libii, a silnymi oddziałami anglo-amerykańsko-francuskimi, posuwającymi się od Algeru; następnie w miarę możności przewlekać zupełne zjednoczenie się tych armii i osłabiać te potężne zgrupowania ludzi, broni i materiału; wreszcie w ten sposób przedłużyć wojnę na terenie Afryki i tym samym związać wszelkie siły anglo-amerykańskie, skoncentrowane dla akcji wojennej w Europie i w rejonie Morza Śródziemnego, przez co znowu osłaniano tych ludzi, którzy z ramienia Osi kończyli ostatnie prace przy stworzeniu fortecy europejskiej. Wszystkie trzy cele zostały w zupełności osiągnięte“.

Watykan a propaganda moskiewska

CITTA DEL VATICANO, 11. 5. — W związku z gwałtownym atakiem, wymierzonym przez bezbożników bolszewickich w dniu 1-go maja b. r. przeciwko Kościołowi katolickiemu i osobie Ojca św. oświadcza Watykan, iż wiadomość ta nikogo nie zdziwiła, gdyż w Watykanie dokładnie zdają sobie sprawę z tego, że bolszewizm stale widział w katolicyźmie swego śmiertelnego wroga, którego z tego powodu wszelkimi sposobami zwalcza. Kościół poczytuje sobie za zaszczyt, że jest przedmiotem nienawiści takiego właśnie przeciwnika wszelkiej kultury.

W KILKU WIERSZACH

● Podczas wykonywania swych zadań zginął skutkiem katastrofy lotniczej generał-major lotnictwa Mario Piccini, dowódca włoskich sił lotniczych Chorwacji i Dalmacji.

□ Parowiec handlowy Stanów Zjednoczonych średniej pojemności, został w połowie marca storpedowany i zatopiony na północnym Atlantyku.

W nocy na wtorek pożar wielkich rozmiarów zniszczył obszerną drewnianą halę sportową w dzielnicy Kopenhagi Holte. Według wyników dochodzeń policyjnych, powodem pożaru był przypuszczalnie zamach bombowy. Wartość spalonej hali ocenia się na 140.000 koron.

□ Ogólnie liczą się z zaostrzeniem sytuacji na Martynice, a to skutkiem „zerwania stosunków dyplomatycznych" przez Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

● Obserwatorium sejsmograficzne w Faenzy (Włochy) zarejestrowało we wtorek o godzinie 4.13 gwałtowne dalekie trzęsienie ziemi. Odległość ośrodka tego trzęsienia ziemi obliczono na około 10.400 km.

● Departament wojny Stanów Zjednoczonych zakomunikował, że w związku z katastrofą lotniczą, w której poniósł śmierć generał porucznik Andrews, naczelny dowódca wojsk Stanów Zjednoczonych na terenie Anglii — zginęło również 15 osób. Wśród ofiar katastrofy znajdują się biskup Leonhard, dowódca brygady gen. Charles H. Barth, szef sztabu wojsk generała porucznika Andrewsa, oraz pułkownik Grum M., oficer łącznikowy w kwaterze głównej sztabu generał-porocznika Andrewsa.

● W sieci pewnego rybaka rzecznego koło S. Jusint (Portugalia) — schwytała się ryba długości czterech metrów. Gatunek tej ryby jest zupełnie nieznany. Otwór jej paszczy wynosi 75 cm. Mięso ryby nie jest jadalne i da się jedynie użyć do produkcji oleju rybnego.

Bukareszteńska stacja sejsmograficzna zarejestrowała w ub. środę o godzinie 21,47 13 sekund wstrząs ziemi, którego ognisko odległe było około 200 km od Bukaresztu.

NOWA LISTA OFIAR ZBRODNI BOLSZEWICKIEJ W KATYNIU

WARCHOŁ Andrzej, porucznik. Przy szczątkach znaleziono list, którego nadawcą jest Franciszka Warchołówna, wieś Wolnim, poczta Nisko, okr. Kraków, ponadto medalion.
ZALASIK Mieczysław
KARST Ludwik
KSIK (?), major, starszy referent
MALINOWSKI Ryszard
NIEZY (?), Józef, inżynier
SZAJNOWSKI Jan
OLSZEWSKI Damazy
RUTOWSKI Andrzej
KONOPLICKI Jan (Adrian?), kapitan artylerii
MACZYŃSKI Antoni
NOWICKI Tadeusz
PECHE Henryk, kapitan-lekarz, dr. med., lek. I. dyonu żand. Warszawa.
RODZENOWSKI Bronisław
ROSENBERG Rudolf, ur. 25. X. 1895 w Kołtynianach, pow. Święciany, przed wojną zamieszkały w Poznaniu.
BIERNACKI Zygmunt, kapitan
KOSTOWSKI Adam, Marian, podporucznik, ur. 17. XI. 1910.
STUOE(?) Alfons, podporucznik
KUBUSIEWICZ Aleksander, porucznik
SŁOMKA Jan, Tadeusz, rachmistrz w urzędzie wojewódzkim w Krakowie.
MAJCHROWSKI Romuald, podporucznik
BISIEWICZ Stanisław
WEINZIEHER Jakub, podporucznik lotnictwa, dr. med.
ŚLASKI Jan,
KARDAŚ (lub KARDASZ) Marian, Dyonizy, oficer, ur. 10. III. 1911 r.
GÓRSKI Wincenty, porucznik. Przy szczątkach znaleziono kilka pocztówek — nadawcą jednej z nich jest Zofia Górska w Warszawie, ul. Smolna 25.
KANIEWSKI Dominik ur. 4. VIII. ? r. zam. przed wojną w Warszawie, ul. Szeroki Dunaj 9, m. 36.
MOROZ Jan, kapitan.
LIŚKIEWICZ (?) Marjan, porucznik.
ROSIŃSKI Zygmunt, pporucznik, zam. w Sochaczewie, ul. Słowackiego 12.
OLSZEWSKI (?) Wacław, porucznik-lekarz.
GORTEL Stanisław, pporucznik.
BOENISCH Hipolit Antoni, pporucznik.
STRÓŻEWSKI (?) Witold, pporucznik.
OFICER o nieustalonym nazwisku o imionach Czesław, Rudolf.
SZONERT Jerzy. Przy szczątkach znaleziono cztery listy, których nadawcą jest St. Szonert w Grodnie.
KMIEĆ Tadeusz, porucznik.
GÓRAL Bolesław, pporucznik.
CHARASIEWICZ (?) Ignacy, porucznik z Krakowa.
BOBER Antoni, dr. med., przed wojną zamieszkały w Krakowie, ul. Długa 88.
WOŹNIAK Zygmunt, porucznik.
SZYDŁOWSKI Edward, porucznik. (Przy szczątkach znaleziono tuzin kart wizytowych z nazwiskiem „Roman Rupniewski".
ZARYBNICKI Henryk.
STYPIŃSKI Witold, Marjan, pporucznik.
CHOJNACKI Wieńczysław lub Mieczysław, kapitan, urodzony 17. IX. 1889. (Przy szczątkach znaleziono 20 monet w dolarach złotych.

KRAKÓW, 11. 5. — **Aby przyczynić się do możliwie najszybszego przekazywania do wiadomości polskiego społeczeństwa nazwisk pomordowanych przez bolszewików pod Katyniem oficerów armii polskiej, prasowa agencja „Telepress" wysłała na miejsce specjalnego korespondenta, który na podstawie na miejscu zebranych danych** nadesłał telegraficznie nową listę ofiar, zidentyfikowanych w ostatnich dniach. W tych warunkach mogło się zdarzyć, że niektóre nazwiska zostały przekazane do Krakowa w zniekształconym brzmieniu.

Należy również wziąć pod uwagę fakt, że w warunkach, w jakich odbywają się prace ekshumacyjne i identyfikacyjne, niejednokrotnie zajść mogą w spisie nazwisk nieuniknione niedokładności, zwłaszcza że często stan dokumentów znalezionych przy zwłokach bywa bardzo nieczytelny.

Listy ofiar przesyłane przez specjalnego korespondenta agencji „Telepress" należy zatem uważać wyłącznie za spisy pomocnicze, mające ułatwić w kraju ustalenie na podstawie danych, uzyskanych przez P.C.K., od krewnych względnie znajomych pomordowanych oficerów — wszelkich bliższych szczegółów, natomiast oficjalna, a zatem dokładna i uzupełniona lista ofiar, będzie ogłoszona w toku prac, toczących się obecnie przy udziale odnośnych komisyj Polskiego Czerwonego Krzyża.

PIWOWARCZYK Stanisław, urzędnik wojskowy, ur. 3. III 1894 r.
RUTENBERG Mieczysław, pporucznik, urodz. 1909 r. (Przy szczątkach znaleziono dwie karty wizytowe z nazwiskiem „Piotr Szajda".
GRODECKI Jan. Przy szczątkach znaleziono kartę pocztową, której nadawcą jest Celina Grodecka, — Biała 2, m. 24.
PRZYGODZIŃSKI Bronisław. Przy szczątkach znaleziono trzy karty pocztowe, których nadawcą jest „Przygodziński, Poznań".
GIERKA Stanisław, major.
WIECHEĆ Karol.
SCHERER Joachim, pporucznik, przed wojną zam. w Łodzi, ul. Narutowicza 48.
GALAS Antoni, pporucznik.
GÓRALSKI (?) Tadeusz.
URBAŃCZYK Eugeniusz, porucznik. (Przy szczątkach znaleziono list z Katowic, pisany w języku niemieckim).
DZIUBIŃSKI Karol, ul. Radzymińska 10.
LEWICKI Aleksander, pporucznik.
BRONOWSKI Marjan, pporucznik, ur. 22. X. 1910 r. w Husiatynie, przed wojną zamieszkały w Janowie.
DUDZIEC (lub DUDZIK ?) Julian. Przy zwłokach znaleziono legitymację członkowską Nr. 171 Klubu sportowego „Cracovia" w Krakowie, oraz indeks akademicki.
GUTOWSKI Stefan, pporucznik, z zaw. inżynier, przed wojną zam. w Warszawie, ul. Smolna 24.
SIDORCZUK Jan.
MORSZAZNA (?) Edward Stanisław, pporucznik, urodz. 2. II. 1902 r., z zaw. architekt, zam. w Brześciu n/Bugiem, ul. Kilińskiego 12.
TREPKA Antoni, porucznik.
GŁOWACZ Piotr.
MALEGKA (?) Leon, ur. 23. X. 1897 r.
KOWALIK Czesław, pporucznik, profesor chemii.
KAROSKI (?) Stanisław.
KPIŃSKI (?) Witold, major-lekarz, dr. med., ur. 4. V. 1884 r., przed wojną zam. w Warszawie, ul. Senatorska 24.
SMERECZAŃSKI Jan
DRĄŻKOWSKI Sylwester, major
BARANOWSKI Kazimierz
NOWAK Klemens, podporucznik rez., z zawodu urzędnik skarbowy.
OLSZAŃSKI Czesław, syn Ludwika
HARMACKI Włodzimierz, oficer
FLESZAR Alfred, major
BRADYS (lub BRANDYS ?) Franciszek. Przy szczątkach znaleziono legitymację oficerską, stwierdzającą przydział do 4 Szpitala polowego w Łodzi.
WARECKI Piotr, pporucznik, urzędnik państwowy w Poznaniu.
STACHOWICZ Zygmunt, porucznik, syn Wacława
SŁOŃSKI Jan, lat 31, syn Józefa i Marii z Bogdanowiczów, nazwisko panieńskie żony Zofia z Bartosików.
KOWALCZUK (lub KOWALCZYK) Walerian
TEICHEN Henryk, porucznik
JANIK, pporucznik, ur. 1892 r.
WAWRZYKIEWICZ Bolesław, porucznik
JANIK Antoni, ur. 1902 r.
URBAN Antoni
ŁUKASIEWICZ Kazimierz, kapitan z Lublina
KALAFATNIK Władysław

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 21.00
Koniec 4.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Scalanie rolniczych spółek handlowych

Ostatnio w Generalnym Gubernatorstwie dąży się do tego, aby przez scalenie pomniejszych rolniczych spółek handlowych osiągnąć uproszczenie w ich organizacji oraz celowe użycie sił roboczych i materiału.

Przede wszystkim dąży się do tego, aby w jednej miejscowości nie istniało kilka spółek handlowych o równym zakresie działania. Zaoszczędzi się w ten sposób sił roboczych, kosztów handlowych oraz materiału, a osiągnie znaczne uproszczenie w ogólnych stosunkach handlowych. Uchroni to przed nieracjonalnymi inwestycjami, a nowo zorganizowana spółka handlowa wskutek rozszerzenia swych zadań i wyższych obrotów osiągnie trwalszą podwalinę gospodarczą.

Projekty dotyczące tej przebudowy są już na ukończeniu.

Z ofiarności społecznej

Z okazji Imienin dyr. Stanisława Topolnickiego pracownicy firmy Karpathen-Transport Sp. Akc. złożyli na Pol. K. O. 700 zł.

Pracownicy piekarni „Merkury" 1-szej i 3-ciej szychty składają na Pol. K. Op. 495 zł 50 gr.

Pracownicy Krankensammelstelle 1 Politechnika zebrali na Pol. K. O. 600 zł.

Mgr. Jan Starzyk składa na Pol. K. O. 275 zł.

Pracownicy firmy Johann Pontes Budowa „Schlossberg" zebrali na Pol. K. O. 185 zł.

P. Maria Papurzyńska zamiast wieńca na trumnę śp. Józefa Papurzyńskiego składa na Pol. K. O. 100 zł.

P. Noworoll składa na Pol. K. O. kwotę 300 zł, zebraną od gości w czasie przyjęcia imieninowego.

P. Młynarski złożył na Pol. K. O. do rąk inkasenta na Lewandówce kwotę 100 zł, zebraną w gronie pracowników b. Okręg. Składnicy Materiałów Technicznych.

Krawiecka pracownia szkolna

W ubiegłym miesiącu została otwarta przy Państwowej Szkole Zawodowej Żeńskiej (ul. Piekarska 9) Krawiecka Pracownia Szkolna. Pra-



cownia jest warsztatem szkolnym, w którym odbywają praktykę uczennice najwyższych lat szkoły krawieckiej pod fachowym kierownictwem nauczycielki krawieczyzny, wykonując zamówienia dla klienteli z miasta.

Klasa II-ga szkoły krawieckiej została zaangażowana do Państwowej Pracowni Krawieckiej celem odbycia 3-miesięcznej praktyki zawodowej. Młodociane pracownice zyskają wiele na tego rodzaju praktyce kształcąc się w swoim zawodzie, w szkole natomiast odbywają naukę przedmiotów teoretycznych.

O ciebie chodzi, wieśniaku!
Nie wyrzekaj, że Ci czegoś brak.
Wyzyskaj to, co masz!

Nauczycielstwo wiejskie bierze się do gospodarki

Korzystając z wydanych przez czynniki rolne zarządzeń w sprawie przydzielenia nauczycielstwu wiejskiemu gruntów ornych dla zagospodarowania się, nauczycielstwo w przeważnej ilości zgłosiło gotowość uprawy ziemi. Przydzielano ją dla własnego użytku za pośrednictwem inspekcyj rolnych i władz gminnych, tam, gdzie grunt był do dyspozycji.

Ale na tym nie koniec. By grunt należycie wykorzystać, trzeba uczynić go podatnym pod uprawę — czy o zbóż czy okopowych, czy wreszcie pod warzywa przez należytą obróbkę mechaniczną, nawiezienie nawozami i obsianie czy obsadzenie, a to dla nauczycielstwa, które — jak wiadomo — siły pociągowej, nawozów, ani nasion do dyspozycji nie posiadało, były dość trudne orzechy do zgryzienia.

Sprawa ta w dużej ilości wypadków została uregulowana w ten sposób, że nasienie do siewu otrzymało nauczycielstwo z przydziałów rządowych wedle złożonych zapotrzebowań. Dla obróbki mechanicznej ziemi gminy dostarczyły siły roboczej końskiej za normalną opłatą 40 zł. na dzień roboczy, zaś nawozu dostarczyli wszyscy mieszkańcy każdej wsi drogą składkową w ilościach wedle możności i własnych zapasów.

W ten sposób nauczycielstwo wiejskie wciągnięte zostało do współpracy w gospodarstwie rolnym z szerokimi masami włościaństwa. Wpłynie to niewątpliwie i na poprawę warunków egzystencji nauczycielstwa wiejskiego i na zainteresowanie się nauczycielstwa gospodarką rolną.

11 tysięcy paczek dla jeńców

Podobnie jak w roku ubiegłym, również i obecnie P. C. K. na Okręg Kielecko - Radomski przeprowadził akcję przesyłania darów świątecznych dla polskich jeńców wojennych, przebywających w obozach na terenie Rzeszy. Ogółem wysłano ponad 11 tysięcy paczek wielkanocnych o wadze 2 kg każda.

„Akademia Rzemiosła" w Warszawie

Instytut Doskonalenia Fachowego Grupy Rzemiosł w Warszawie, który zajmuje się dokształceniem młodzieży rzemieślniczej, zdobył sobie na tym polu poważne zasługi. Jest to obecnie jedyna na terenie Gen Gub. „akademia rzemiosła". Praktyczne kursy przygotowawcze rozpoczęte tam z początkiem bieżącego roku. Przed kilku dniami ukończono w Instytucie 5 takich kursów. Brało w nich udział ogółem 750 osób. W tym roku odbył się pierwszy kurs dla ślusarzy samochodowych.

Dawne są tradycje Instytutu Doskonalenia Zawodowego, powstał on bowiem przed przeszło 50 laty z funduszów zebranych wśród społeczeństwa polskiego, rozumiejącego ogromną doniosłość istnienia tej placówki. W ciągu tego czasu egzaminy czeladnicze i mistrzowskie złożyło około 200.000 uczestników. Zrozumienie dla kształcenia młodzieży w rzemiośle zaakcentowało się specjalnie tuż po wojnie roku 1939, w której budynek Instytutu wraz z poważną częścią maszyn, zbiorów i dokumentów, mówiących o historii naszego rękodzielnictwa, uległ poważnemu uszkodzeniu. Na szczęście uratowano księgozbiór, który dziś stanowi główną część składową biblioteki — obecnie największej tego rodzaju w Gen. Gub. Korzystają z niej nie tylko młodzi rzemieślnicy, dla których dzieła fachowe biblioteki stanowią poważną pomoc przy składaniu egzaminów czeladniczych, ale i ludzie, którzy przy swoim warsztacie pracy przesli niemały już szmat życia.

Instytut na nowo zorganizowano w 1940 r. W miarę postępujących prac przy odbudowie i poszerzaniu gmachu, restauracji wnętrza oraz sprowadzaniu nowych maszyn uruchomiano coraz to nowe kursy, coraz to nowe działy rzemiosła. Społeczeństwo warszawskie wiele zawdzięczyć może ludziom, którzy nie szczędzili wysiłków, by Instytut znów jak dawniej krzewił wiedzę zarówno teoretyczną jak praktyczną wśród młodzieży szczególnie jednak podkreślić tu należy niezmordowaną pracę wieloletniego kierownika Instytutu, Cretti'ego.

Czortków miasto kwiatów

Już na kilka lat przed obecną wojną, miał zwiedzający sposobność przekonać się, że powszechnie znany epitet „Miasto róż" słusznie Czortkowowi się należy. Zachwycają liczne skwery a zwłaszcza założony jeszcze przed wojną park, będący doskonałym miejscem wypoczynku. Aleje drzew różnorodnych — akacyj kulistych, topol niekłańskich, jarzębiny, wiśni kulistej i wierzb płaczących dodają miastu uroku.

Miasto ma dwie cieplarnie do hodowli roślin dekoracyjnych. Jesienią ub. roku wysadzono dla uzupełnienia alei ulicznych 450 drzew dekoracyjnych. Z wiosną zaś b. r. Zarząd Miasta przystąpi do uzupełnienia drzew w parku.

Zmienił się również wygląd miasta. Na miejscu dawnych, starych ruder żydowskich powstają nowe skwery, polepszając stan zdrowotny i estetyczny miasta. Wprawdzie ogrodnictwo skutkiem celowej gospodarki wojennej przeszło w 50% na produkcję jarzyn — to jednak charakter miasta na tym zupełnie nie ucierpiał.

Majowe nocturno

Nad leszczyną zaśmiał się krzyk sowi —
— uciekł z gniazda przerażony słowik.
W osrebrzysko księżycowych nowin,
szedł samotny, zadumany człowiek.
Cień drapieżny musnął skrzydłem ciszę —
smutny człowiek na polankę wyszedł.
Słowik targnął za cięciwę lotek —
...i spadł ciężko pod człowieka stopy.

— — — — — — — — —

Dłonią — (dawno w niej smak ciepła wystygł)
pieścił człowiek skrzydełko obwisłe.

Serce — drżące jeszcze wielkim lękiem —
wtulił słowik w gniazdko ludzkiej ręki.

— — — — — — — — —

W osrebrzysku księżycowych nowin —
pokochali się — człowiek i słowik.

Bronisław Król.

Dzień majowy polskiej wsi

Wypis z „Chłopów" Wł. St. Reymonta z tomu „Wiosna". Rozdział VIII.

Dzień wstawał cudny, ciepły a jędrny, niby ten chłop dobrze wyspany, któren, ledwie przecknąwszy na równe nogi się zrywa i szepcąc pacierze, trąc oczy a zdziebko poziewając, za robotą się rozgląda.

Słońce wschodziło pogodnie: czerwone i ogromne, zwolna wtaczało się na wysokie niebo, jakoby na to pole nieobjęte, kaj w sinych oprzędach mgieł leżały nieprzeliczone stada białych chmur.

I wiatr się już wałęsał po świecie, kieby ten gospodarz, budzący wszystko na świtaniu; przegarniał zboża pomdlałe, dmuchał we mgły, że rozpierzchały się na wsze strony, targał obwisłemi gałęziami, kajś na rozstajach huknął, to chyłkiem przebrał się ku uśpionym jeszcze sadom i rymnął w gąszcze, że z wiśni posypał się ostatni okwiat i kiej śnieg trząsł się na ziemię, kiej łzy na wody stawu padał.

Ziemia się budziła, ptaki zaśpiewały w gniazdach, drzewa też jęły szemrać niby tym pacierzem pierwszym; kwiaty się otwierały, podnosząc do słońca ciężkie, zwilgocone i senne rzęsy, a lśniące rosy sypały się gradem perlistym.

Długi a luby dygot zatrząsł wszystkiem, co znowu się budziło do życia, zaś gdziesik z ziemie, ze dna wszelkiego stworzenia, buchnął niemy krzyk i jak głucha błyskawica przeleciał nad światem, jak kiedy człowiecza duszę w twardym śpiku zmora dusi, że targa się, stracha, zamiera, aże raptem oczy ozewrze na słoneczną światłość i krzykiem szczęsnego oniemienia dzień wita i to, że między żywemi jest jeszcze, niepomna jako to nowy dzień trudów a boleści, jak wczoraj było, jak z jutrem przyjdzie, jak zawdy będzie...

— — — — — — —

...Rano było jeszcze, słońce ledwie co na parę chłopa wyniesło się nad wschodem i z boku, przez mrocznawe sady, bodło czerwonemi płomieniami, a już ruchano się wszędy galanto.

Wiater się kajścić zapodział, że w lubej cichości wszystko się syciło rzeźwym, pachnącym porankiem, słońce grało we wodach i rosy skapywały z dachów sperlonemi sznurkami, jaskółki śmigały w czystem powietrzu, boćki leciały z gniazd na żer, kokoty piały po płotach, wytrzepując radośnie skrzydłami, a gęsi z gęgotliwym krzykiem wywodziły młode na staw zczerwieniony. Bydło ryczało po oborach, zaś wszędy przed progami a w opłotkach doili pośpiesznie krowy i z każdego obejścia wyganiali inwentarze na drogi, że szedł kolebiąco, rycząc przeciągle a cochając się o płoty i drzewa, zaś owce z zadartemi łbami, pobekując, cisnęły się środkiem drogi w tumanie kurzu. Spędzali wszystko na plac przed kościołem, kaj paru starszych chłopaków na koniach, trzaskając batami a klnąc siarczyście, oganiało rozłażące się stado i wrzeszczało na opóźnionych.

A kiej ruszyli, wtłaczając się na topolowej, bo jaże pod lasem leżały wspólne pastwiska przykryła ich kurzawa orosiała i czerwonawo mieniąca się w słońcu, że jeno beki owiec i pieskowe szczekania rwały się z ciężkich tumanów, znacząc drogę kaj się podzieli.

Zaś pokrótce za niemi i gęsiarki wypędzały białe, rozgęgane stada.

— — — — — — —

...Słońce wyłaziło z za budynków.

Z księżego podwórza, płotem jeno odgrodzonego, roztrzęsały się wrzaskliwe głosy drobiu, kaczki trzepały się w kałużach, młode indyczki biadoliły kajściś pod płotem, zaś indory, gulgocąc, rozczapierzały skrzydła, podskakując zajadle ku prosiętom, wylegującym w błocie, gołębie podrywały się z przed stodoły, krążyły w powietrzu i spadały co trocha na czerwone dachy plebanii, kiej ta chmura śniegowa. Wilgotnawe a rzeźwe ciepło buchało z pól, sady rozkwitłe pławiły się w słońcu, jabłonie, obwalone kwiatem wynosiły się z zieleni, kiej białe chmury, opylone zorzami; pszczoły z cichuśkim brzękiem leciały na pracę, kajś już i motyl zamigotał, kiej ten płatek kwiatowy, to stado wróbli z niemałym wrzaskiem spadało z drzew na płoty.

— — — — — — —

Słońce się już podnosiło ku południowi, ciepło było galante.

Nagrzane powietrze mieniło się nad polami, kiej woda, zboża i sady stały jakby w słońce zapatrzone, że jeno niekiedy z trześni spadał okwiat, chwiejąc się na trawach niby biały motyl.

Słońce wisiało nad samą chałupą, przypołudnie zrobiło się nagrzane, ciepłem wiało od pól. Sady stojały w cichości, między drzewinami mieniło się od słońca, okwiat cichuśko słał się na trawy, pszczoły brzęczały po jabłoniach, staw polśniewał wskroś gałęzi, nawet ptactwo pomilkło. Przedpołudniowa, słodka senność siała się po świecie.

— — — — — — —

Słońce prażyło prosto w oczy, cienie były jeszcze maluśkie. Przypiekało, gołębie gruchały we strzesze.

Dzień zrobił się był śliczny słoneczny i prawdziwie majowy. Wiater jeno przyszedł baraszkujący i swywolił po polach, że zboża chlustały po zagonach kiej wody rozkołysane. Sady się chwiały z poszumem, gęsto trzęsąc okwiatem, a pełne, ciężkie kiście bzów i czeremchy rozwiewały zapachem. Powietrze szło rzeźwe, przejęte ziemią i kwiatami. Z pod leśnych pastwisk śpiewy się niosły z wiatrem. W kuźni dzwoniły młoty.

— — — — — — —

Pod cmentarzem, gdzie pobok bramy stojała mała kapliczka z figurą Matki Boskiej, zebrali się odprawiać nabożeństwo. Każdego maja przystrajały ją dziewczyny w papierowe wstęgi a korony wyzłacane, i polnem kwieciem obrzucały, broniąc od zupełnej ruiny, gdyż kapliczka była odwieczna, spękana i w gruz się sypiąca, że nawet ptaki już się w niej nie gnieździły, a jeno niekiej, w czas słót jesiennych, pastuch jaki schronienia szukał.

Smętarne drzewa, lipy staruchy, brzozy wysmukłe i te pogięte krzyże osłaniały ją nieco od burz zimowych i wichrów.

Zeszło się sporo narodu i, jak się naprędce dało, przystroili kapliczkę w zieleń i kwiaty, ktosik śmieci wygarnął, ktosik żółtym piaskiem wysypał, że nawtykawszy w ziemię u stóp figury świeczek a lampek zapalonych, wraz jęli klękać nabożnie.

Ostatnie stada do obór ściągały. Od wsi, z pól, z miedz już niedojrzanych, buchały niekiedy jazgotliwe śpiewki pastusze i długie, przeciągłe poryki. Zaś naród śpiewał, wpatrzony w jasną twarz Matki, co wyciągała błogosławiące ręce nad wszystkim światem:

Dobranoc, wonna lilija,
Dobranoc!
Niepokalana Maryja!
Dobranoc!

Zapach młodych zbóż powiał ze smętarza i wraz też słowiki jęły jakby próbować gardzieli, wyciągać rwaną nutą, wzbierać mocą, jaże w końcu buchnęły złote spienione strugi, jaże polały się te trele perliste, te kląskania cudne i te lube rzewliwe zawodzenia, zaś niedaleko ze zbóż ozwały się też skrzypice, przywtarzając ludziom tak słodko, cichuśko a przejmująco, jakby to te żytnie, rdzawe kłosy dzwoniły o się.

I już wraz śpiewali wszystkie, i naród i ptaszkowie i skrzypice, a kiej na oczymgnienie ustawali, kiej słowiki tak się zaniesły aże cichło, wtedy nieprzeliczony żabi chór podnosił rehotliwe głosy i grał zgodliwym skrzekiem i nukaniem przeciągłem...

I tak już szło na przemiany.

O G Ł O S Z E N I E

Wzywa się członków cechu ślusarskiego na posiedzenie, które odbędzie się we czwartek dnia 13. 5. 1943 o godz. 4-tej popołud. przy ul. Kościelnej 8/I. Obecność obowiązkowa.

Okręgowa Grupa Rzemiosło — (Krohne)

O G Ł O S Z E N I E

Okręgowa Grupa Rzemiosło zawiadamia, że rzemieślnicy, którzy do tego czasu nie otrzymali kartofli, zgłoszą się z kwitami wydanymi przez Grupę Rzemiosło przy ul. West-Str. 180 (Janowska) w celu odebrania należnych kartofli. Okręgowa Grupa Rzemiosło — (Krohne)

O G Ł O S Z E N I E

PAŃSTWOWA SZKOŁA HANDLOWA Wyższego Stopnia we Lwowie, Skarbkowska 39 — zawiadamia, że nauka **na 3-mies. kursie** kształcenia buchalterów rozpoczyna się w piątek 14 bm. o g. 17.30. DYREKCJA

Trwałe obuwie

wykona Wam tylko fachowiec, gdyż z doświadczeniem dobiera odpowiednie surowce. Podobnie i wysokowartościowy kit szklarski może wykonać tylko fachowiec, mający na tym polu doświadczenie. Fachowym wytwórcą kitu szklarskiego jest firma:

WSCHODNIE ZAKŁADY „EBEROL"

właśc. M. HREHOROWICZ

Fabryka chemiczna oraz kitu Kraków, ulica Zaleskiego 8. Telefon nr. 161-87.

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI, — Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych antykwarycznych. Grafika, sztychy

KSIĄŻKOWY KALENDARZ ROLNICZY na 1943 rok, bogato ilustrowany, cena 3 zł, poleca M. KOWALSKI, LWÓW, LEGIONÓW 19. Dla odsprzedawców rabat. Katalog fachowych książek rolniczych wysyłamy bezpłatnie. 2127

DOSTARCZAM z fabryki za zaliczeniem ściółki korkowe, korki do obuwia, spody koturnowe z korka sztucznego. Na spody koturnowe — przyjmuję zamówienia osób prywatnych, najmniej 8 pary. Przedstawiciel handlowy Stanisławów, Wagnera 6, „Rolnik". 2195

HULAJNOGI, WÓZKI DLA LALEK LWÓW, ZIELONA 1. 2234

TRZCINĘ sufitową dostarcza ze składu El-Be-Ha. Rzeźnicka 9, tel. 261-60

ZNANE z najlepszej jakości wyroby firmy EM-PE a mianowicie ESENCJA HERBATOLOWA 10-krotnie silniejsza od herbatolu, ESENCJA REKORD do wyrobu marmelady — CITRO zaprawa o smaku cytrynowym oraz ESENCJA MIGDAŁOWA ukazały się już w sprzedaży i są do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych. Prosimy unikać bezwartościowych naśladownictw i żądać wyraźnie wyrobów firmy „EM-PE".

BROSZKI do kostiumów i KWIATY do sukienek na sezon wiosenny. — PIŁKI (balony) dla dzieci — są to nowe rzeczy w naszym sklepie przy KOPERNIKA 19. Wykonanie własne Warszt. P. P. przy Pol. Kom. Op.

FOTOGRAFUJCIE DZIECI w Foto W. Benesza, ZOFII 2. 2148

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI, BOIMÓW CZTERY

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo-wodociągowy, Lwów, ul. Piłsudskiego 19, telefon 263-88 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe, wodociągowe i centralnego ogrzewania. 2106

ELEKTRYCZNE INSTALACJE — światła, motorów, telefonów, sygnalizacje i wszelkie roboty w zakres elektrotechniki wchodzące — wykonuje KONC. ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY M. PALIPOWSKI — LWÓW, SIENKIEWICZA 5. — Stałe pogotowie napraw. 1887

LEKARSKIE INSTRUMENTY i ELEKTROMEDYCZNE APARATY poleca we wielkim wyborze firma MGR. B. BOJKO, Lwów, SYKSTUSKA 2. Tamże kupno i naprawa używanych aparatów i narzędzi. 2093

GAZ przeciw pluskwom, najskuteczniejszy środek „Gazochemia" Lwów Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06). 2251

UWAGA! Przedsiębiorstwa budowlane, zakłady malarskie! Wykonujemy dezynfekcję, odpluskwianie mieszkań Specjalne warunki! Żądać ofert! — „Gazochemia" — Lwów, Hauptstr. (Piłsudskiego) 21. Telefon 271—06.

DO CZYSZCZENIA UBRAŃ korzeń mydlany. Drogeria — Lwów — ul. Kopernika 1. 2240

FLIT, środki przeciw molom, papier na muchy, — Lwów, — Drogeria. ul Kopernika 1. 2238

PRZECIW POCENIU RĄK I NÓG formalina. Drogeria — Lwów — pl. Kopernika 1. 2239

KWASY DLA RZEMIEŚLNIKÓW Drogeria, Lwów, Kopernika 1. 2241

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY również STARE jak i PORTRETY kupię. Oferty z dokładnym opisem do Gaz. Lw. nr 20101

PATEFON z adapterem i wzmacniaczem szafkowy, bardzo ładny, sprzedam, ul. Kochanowskiego 79, II. p., mieszkanie sześć A. 20072

UBRANIE granatowe dobry stan 167 cm — sprzedam. Lwów, ul. Czarnecкiego 20 m. 6 zabud. Karmelitów.

AKCJE kupuję. — Friedrichów pięć, mieszkanie trzy. 2096

SPRZEDAM: Baniak na bieliznę, — Wanienkę dla dziecka, Miednicę, Trzepaczkę, Kochanowskiego 12 — mieszkanie dwa, parter. v

PARCELE budowlane, Lwów, Brzuchowice, Zimna Woda, sprzedaje — Biuro Huka, Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. 2119

SPRZEDAM KRYTĄ MASZYNĘ DO SZYCIA. Oglądać od godz. 12-tej ul. Piastów 25, II. piętro, mieszk. 11.

MASZYNĘ do PISANIA oraz do LICZENIA ręczną albo elektryczną kupię natychmiast. Zgłoszenia spowodu częstej nieobecności piśmienne — Lwów, Modrzejewskiej 16, m. jeden.

SPRZEDAM: SPODNIE białe, KOMBINEZON (płaszcz) granatowy — PODUSZKĘ dużą — 6 ŁYŻECZEK srebrnych i chochlę, MANDOLINĘ, ul. Kluszyńska sześć, mieszk. jeden, (boczna Łyczakowskiej). v

KUPIĘ Feda lub Leica. Zgłoszenia proszę kierować: Sklep elektrotechniczny, plac Halicki 7. 19405

PALTO DAMSKIE sportowe, PIÓRO WIECZNE, kołnierz skankowy, palto męskie, bluzkę jedwabną nieuszytą, rakietę tenisową damską sprzedam. Wszystko stan pierwszorzędny. Kurkowa 28, mieszk. pięć. 19398

SPRZEDAM czarne albo granatowe ubranie na wysokiego. Koszowa 19. mieszk. 1. Górny Łyczaków. 19453

KUPIĘ natychmiast stoisko wody sodowej na dwa balony, także parasol i płóczkę. Zgłoszenia ul. Sykstuska 44, II. p., mieszkanie sześć — lewy ganek, po poł. 19370

SPRZEDAM wózek głęboki lub zamienię za sportowy. Chmielowskiego nr 9, mieszk. 3. 19394

KUPIĘ FUTRO CZARNE konie — cielęta lub części nawet zniszczone, książkę kucharską Dieslowej. Podać adres do Gaz. Lw. 19397

SPRZEDAM trzy suknie letnie wzorzyste, suknię czarną koronkową — żakiecik biały, krótki rękaw, pantofle, czółenka, skórka biała z granatem nr 37 franc. obcas. Kopernika 30. m. 4, oficyny, II. piętro — drzwi na lewo. 19380

FOKSTERIERA ostrowłosego rasowego kupię. Wiek 1/2 do 1 1/2 roku Listy Gaz. Lw. nr 19381

KUPIĘ przybornik inżynierski oraz zielony krawat w pierwszorzędnym stanie. Listy Gaz. Lw. 19356

JEDWAB skrojony na podszewki — czarny, brązowy popielaty — oraz LUKSUSOWĄ BONJOURKĘ zamożnemu panu sprzedam, Tarnowskiego nr 12, mieszk. sześć. 19395

SPRZEDAM sukienkę wełnianą tanio, ul. Zamojskiego cztery, I. piętro mieszkanie pięć 19351

SPRZEDAM używane dębowe łóżko, kilim, samodział, kolory pastel, oryginalną rakietę angielską w ramach Listy Gaz. Lw. 19341

KAPELUSZ popielaty męski 54, meszty czarne 42, teczkę skórzaną, — rynkę 15 litr., piecyk żelazny szamotowy sprzedam. Tomickiego sześć — mieszk. dwa, 5—7. 19344

SPRZEDAM ubranie nowe męskie brązowe, meszty męskie i damskie nowe nr 42 i 37, lustro w ramach. Oglądać godz. 14 do 21, Hołówki nr 10, mieszk. pięć. 19355

WÓZ jedno- lub parokonny w dobrym stanie z pakami gotowymi tanio do sprzedania. Sygniówka W., ul. Pusta nr 64. 19383

SPRZEDAM HARMONIĘ HORNERA 5-rzędową, 120 basów. Wiadomość ul. Wienerstrasse 65, Osadnik

SPRZEDAM jedwabną imprime skrojoną, turecki wzór, drugą jedw. wiśniową biały rzucik, skrojoną. Listy Gaz. Lw. nr 19276

SPRZEDAM nie drogo fortepian — ewent. wypożyczę. Lenartowicza ośm mieszkanie sześć. 19282

✝ Za spokój duszy ś. p. najukochańszego Bratanka **JULIANA BIŃKOWSKIEGO**, absolwenta Wyższej Szkoły Dziennikarskiej, — odbędzie się

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

w kościele OO. Bernardynów — dnia 14. maja 1943 r. (piątek) o godz. 8-mej rano przed Ołtarzem Pana Jezusa Ukrzyżowanego, na które życzliwych pamięci zmarłego zaprasza

Wujostwo.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim P. T. Przyjaciołom, Znajomym i innym, którzy w ciężkich chwilach okazali nam współczucie i wzięli udział w pogrzebie ś. p. POLNEGO JAKUBA, tą drogą składa serdeczne „Bóg zapłać"

Żona z Córką.

SPRZEDAM suknię do komunii. — Lwów 15, Zygzak 9. 19403

OKAZOWY LIS polarny do sprzedania. Rozwadowskiego 86, I. piętro, mieszkanie pięć. 19475

PŁASZCZ skórzany „Nappa" stan pierwszorzędny, sprzedam. Rozwadowskiego 86, I. p., mieszk. pięć.

KUPIĘ PSA czujnego odpowiedniego do pilnowania ogrodu. Sklep żywnościowy, Kopernika 23. 19478

KUPIĘ półbuciki chłopięce № 38 w doskonałym stanie. Zgłoszenia z adresem „Reklama" Sykstuska 21. 19639

SPRZEDAM bardzo porządny kostium jasno popielaty z szafirową bluzką na szczupłą średnią. Wiad.: Kopernika 12, m. 19 od 8—11 rano i od 6—8 wieczorem. v

SPRZEDAM szafkową automatyczną maszynę Singera zupełnie nową, ul. Halicka 15, III. p., m. ośm. 19866

MASZYNY do obróbki drzewa dla stolarni budowlanej oraz maszyny ślusarskie i warsztat kowalski natychmiast kupię. Gaz. Lw. nr 19733

PŁASZCZ skórzany, brązowy męski prawie nowy, RAGLAN wiosenny — popielaty na średniego, PŁASZCZ damski popielaty przejściowy sprzedam. Bilińskich 20. Górny dzwonek.

SPRZEDAM maszynę do szycia krytą pierścieniową. Kleparowska 4, — mieszk. ośm, na prawo. 19867

SPRZEDAM pierścieniową maszynę do szycia Singera. Kordeckiego 7 — mieszk. trzy, w podwórzu. 19868

PÓŁBUCIKI czarne № 27/40 „Golf Leszczyńskiego" w doskonałym stanie do sprzedania, Konopnickiej 6, mieszkanie 3 od godz. 16—18. 19761

KUPIĘ walizkę fibrową w dobrym stanie, Kopernika 19, m. 9. 19758

KUPIĘ kołnierz damski srebrny lub popielaty. Zgłoszenia: Kazimierzowska 6, kiosk. 19543

FORTEPIAN krótki wiedeński okazyjnie do sprzedania, Barska 1, m. 4.

SPRZEDAM materace rozbarowe, kołderki do wózka, materacyk dziecięcy, Łyczakowska 89. m. cztery 199659

SPRZEDAM salonik nowoczesny, Mączyńskiego 33/9, od 5—6. 19656

KUPIĘ aparat fotograficzny na film wszelkie obiektywy do Leiki. Cotaxa obiektywy Heljara, Buscha, Perschei da, aparaty do powiększeń. Dobrze zapłacę. Wiadomość: Sklep chlebowy Piłsudskiego 27. 19661

BUTY oficerskie nr 42, BUCIKI męskie lakierowe z cholewkami zamszowymi oraz PÓŁBUCIKI brązowe nr 43, sprzedam. NA BAJKACH 4. II. piętro, mieszk. pięć 19704

FORTEPIAN pierwszorzędnej marki krótki, krzyżowy prawie nowy sprzedam, ul. Grottgera 10, m. 6. 19662

SUSZARKĘ do włosów, aparat do masażu 220 volt oraz Elektron 110 volt sprzeda warsztat Wałowa 23. 19597

SPRZEDAM: ubranie męskie bł. ciemny granat (na średniego), jesionkę damską na szczupłą pop., lakierki 36—37 damskie niski obcas, dentystyczne narzędzia. Oglądać ul. Reja 5 m. 4, godz. 5—7. 19626

SPRZEDAM buciki dziecinne nowe 28. Kordeckiego 33a, m. 15. 19625

KUPIĘ na młodą średnią szczupłą wytworny płaszcz lub kostium, szlafrok i bieliznę. Listy G. Lw. 19600

KUPIĘ PATEFONY LENINGRADZKIE, kołomyjskie główki adapterowe, płyty taneczne. Listy możliwie z ceną do Gaz. Lw. 19566

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki. Zgłoszenia: W. Pola 12, m. 2. 19541

SPRZEDAM bluzkę jedwabną, męską kurtkę zimową, pończochy, ul. Kołłątaja 8, m. 11, godz. 2—4 popoł. 19537

FUTRO damskie selskin lub krymkę w dobrym stanie modne kupię. ul. Kr. Leszczyńskiego 34, m. 8. 19534

SPRZEDAM krymkę na średnią, — Lwów, ul. Kurkowa 28, m. 3. 19533

OBRUS biały haft „Toledo" na 12 osób, kapa biała markizetowa na 2 łóżka, nowa masz. Singera kryta z motorem elektrycznym sprzedam, Lwów Turecka 3/7, od 10—4. 19488

SKRZYNIE różnych wielkości, w większej ilości do sprzedania hurtownie, przy ul. Czarnieckiego 32. Wiadomość u portiera. 19531

SPRZEDAM spodnie czarne, frak, melonik, 2 koszule męskie, kołnierzyki, bluzkę koronkową wieczorową, Łyczakowska 47, III. p. m. 8. 19512

SPRZEDAM maszynę krawiecką ul. Gródecka 31, brama VII., m. 224, (Domy kolej.) 19549

WÓZEK głęboki popielaty w pierwszorzędnym stanie sprzedam. Kochanowskiego 21, m. 15, I. p. ofic. 19498

SPRZEDAM białe płócienne sportowe ubranie i zarzutkę zieloną przeniszczoną na wysokiego tęgiego — oraz trencz przeniszczony na średniego. — Wiadomość: Wyspiańskiego 40, m. 5 w godzinach od 1 do 3 w poł. 19377

BUTY z cholewami 41-2 nowe, eleganckie sprzedam. Kochanowskiego 11a, mieszkanie 1. 19502

KUPIĘ zaraz elegancki kostium na średnią. Wiadomość ul. Tarnowskiego 55, I. p. m. 4. 19492

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera krytą, prawie nową, Chocimska 11, m. 6, od 10—6. 10272

PELIKANA złote pióro kupię. Oferty z podaniem ceny do G. L. 19409

SZCZOTKI, pendzle, okucia walizkowe, teczkowe, duży wybór, ceny fabryczne; prowincja za zaliczeniem. Kalkus, Warszawa, Świętokrzyska 49 róg Bagno. 19231

GŁĘBOKI wózek do sprzedania, ul. Kulparkowska 148. 19149

KUPUJĘ AKCJE „KSIĄŻNICY-ATLAS" i inne. Listy G. L. nr 2168

PIŁA TAŚMOWA (Bahnsäge) na popęd pasowy średnica kół 60 cm. najnowszej konstrukcji nowa sprzedam. Zgłoszenia Gaz. Lw. nr. 2185

PŁYTY PATEFONOWE nowe, stare drobne kawałki kupuje, płacąc NAJWYŻSZE CENY „LIRA", KOPERNIKA 10. Telefon 110—25. 2102

SPRZEDAM maszynę do szycia pierścieniową w dobrym stanie. Kamińskiego 9, m. 2, między godz. 3—5

WALCE do wczy nowe 50 cm. długie sprzedam. Wiadomość od g. 8—5 Tarnowskiego 98. 17723

LATARKI elektryczne oraz baterie płaskie okrągłe i amerykanki (Fokus) wysyłam do wszystkich miejscowości Galicji. Ceny na żądanie. Rekord, Warszawa, Tamka 34-20. 2199

BATERIE do wszystkich typów latarek elektr. wysyłamy po cenach konkurencyjnych — Stefan Wiązowski Warszawa, ul. Koszykowa 59/33, telefon 806-95. 2198

PASTĘ DO OBUWIA niedoścignionej jakości, poleca najtańiej „Centrala Wieska", — Warszawa, — ul Okólnik nr 22. 2163

SPRZEDAM ładny kilim 2x3 m. — poduszki nowe, rękawiczki irchowe białe, kapę brokatową na stół, walizę skórzaną, płótno, Mikołaja 21 — I. p., m. 4, od 3 do 4. 19393

SPRZEDAM adapter Alwejsa, wzmacniacz adapterowy, obraz Żórawskiego, Górskiego, Dzikowskiego, Wygrzywalskiego. Heninga 40, m. 4, od godz. 12—14 i od 18. 19319

SPRZEDAM kostium wełniany brązowy i jedwabną sukienkę na szczupłą. Zadwórzańska 130. 19407

KOMPLET KLESZCZY dentystyczn. sprzedam. Wiadomość Szubrowski — Lwów, Boimów cztery. 2236

INSTRUMENTY CHIRURGICZNE, meble lekarskie, wyroby gumowe zamiana strzykawek „REKORD" — szczudła (kule) uniwersalne w wielkim wyborze poleca „TELKA" Sp. z o. o. Warszawa ul. Jasna 18—20

P. T. DENTYŚCI! Przed zaopatrzeniem się w ZŁOTO wypróbujcie nasze fabrykaty. — Przerabiamy łom złoty na pełnowartościowe wyroby, jak blachę na korony, luty różnych prób i na odlewy. — Firma JAN WOJTYCH, Lwów, Akademicka 8.

KUPIĘ Linguaphone do nauki języka włoskiego i angielskiego oraz podróżniczy i literacki niemiecki, angielski i francuski; podać cenę. — Litarowicz, Czortków, Cmentarna 34

SZACHY z kości słoniowej, ze srebra lub inne wartościowe kupię. — Listy Gaz. Lw. nr 2218

KOLEJKĘ WĄSKOTOROWĄ i TORY kupię. Listy Gaz. Lw. 2149

RAGLAN na wyższego, tęższego, stalowy, MARYNARKĘ letnią surowiec na tęższego, KURTKĘ granatową na szczupłego, APARAT FOT. „Kodak" 6x9 SPRZEDAM. Piekarską osiemnaście, mieszk. dziewięć.

SPRZEDAM wózek sportowy Konkon biały z budką w dobrym stanie. ul. Wagilewicza 6, przez podwórze, na prawo. 20017

SPRZEDAM nowy płaszcz gumowy na średniego. Ossolińskich 13, m. 4, między 9—1 i 3—6. 19953

FOXA gładkiego albo ostrowłosego kupię. Batorego 34, mieszk. dziewięć między 1—3. 19954

SPRZEDAM nowy elegancki jasny kostium (spodnica jasna, żakiet w prążki), białe piecionki 35, garsonkę czarną jedwabną, białe kwiaty — Jacka 4, mieszk. 10. v

SPRZEDAM: zegarek ręczny męski chromowy, kieszonkowy „Longin" nowoczesny srebrny, meszty damskie brązowe 39, pierwszorzędne białe czółenka noszone 39, gazówki pierwszorzędne, gobelin ręcznej roboty, pelerynkę z lisa żółtego. — Wiadomość: Liskiego sześć, mieszk. 9, Bloki Z. U. S. S-u boczna Kętrzyńskiego. 20043

SPRZEDAM tanio SZAFĘ dębową. Ormiańska 3, II. p., m. 14, na ganku

SPRZEDAM damski zgarek chromowy „Mozer" ze srebrną branzoletą. Romanowicza 18, I. piętro, mieszk. trzy, codziennie do godz. 10, rano i wieczorem po 8-mej. v

JASNY letni płaszczyk damski bardzo tanio do sprzedania. Oglądać — między 2-gą a 5-tą po południu, ul. Zyblikiewicza 20, m. 1. 19583

TANIO wynajmę kawalerowi, chętnie 2 szoferom, duży słoneczny, czysty pokój umeblowany lub nie, osobne wejście, 3 minuty do przedostatniego przystanku dziesiątki ul. Zomerstynów 16. v

PIES BERNARDYN duży biały w żółte plamy wyszedł z domu. Znalazcę proszę o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem ul. Zamojskiego 3, I. p.

MASZYNY, instrumenty i różne przybory kupuję, przyjdę do domu, Listy do Gaz. Lw. 19580

„WILBRA" farby do materiałów — wielki wybór, Lwowskich Dzieci 48 (tylko detalicznie). 19579

SPRZEDAM czarne zamszowe meszty 36. Lwów, Kopernika 18, sklep elektrotechniczny. v

SPRZEDAM trenczkot porządny, zamienię meszty brązowe 37 na 36 ul Król. Jadwigi 20, mieszk. 9. v

SPRZEDAM krymkę na średnią bez kołnierza. Wiadomość ul. Kurkowa nr 28, mieszk. dwa. v

TRENCZ, płaszcz damski (narzutka) sukienkę wełn., zamszowe nr 36 — sprzedam. Rewakowicza 8, parter prawy, od 4—6. v

SPRZEDAM piękną gitarę włoską Listy Gaz. Lw. 19617

SPRZEDAM elegancki kostium damski, sportowe czarne zamszowe meszty nr 37, Częstochowska 36, m. 1.

SPRZEDAM maszynę szewską lewoamienną. Ormiańska 18, I. p., m. 8

KOŁDRA jedwabna nowa, spodnie kremowe, średni, do sprzedania, ul. Piekarska 21, mieszkanie sześć — do godz. 5-tej. 19622

KUPIĘ lodownię domową elektryczną. Zgłoszenia: Czereśniowa 15 — Pilcer W. v

SPRZEDAM ubranie jasno - popielate zamożnemu, elegancki kostium, czarną torebkę, garsonkę koronkową beige, garsonkę jedwabną granatową, suknię czarną jedwabną, firankę. Św. Piotra 41, mieszk. pięć od 12—2 i 6—8. v

SPRZEDAM maszynę do szycia i buty z cholewami w nowym stanie Legionów 23, II. p., m. 8, od 4—6

SPRZEDAM buraki ćwikłowe. Listy do Gaz. Lw. nr 19657:

UBRANIE popielate, meszty żółte dziecinne nr 32, firanki, sukienka [illegible] wełn. ul. Piekarska nr 53 — mieszk. trzy, od 2—5 v

SPRZEDAM ubranie brązowe na średniego w dobrym stanie. Pułaskiego 9, mieszk. 2. v

SPRZEDAM ubranie beige na średn. kostium gran. na niską, sukienkę wełn. i jedw., pantofelki białe 38, prawidła 38, półbuciki białe płóc. nr 42, parasol, kostium kąp., koc, firanki, obrus nowy 12 osobowy — robótki, basen dla chorego, Królowej Jadwigi 38, II. p., m. 9. v

N A U K A

LEKCJE PISANIA na maszynach — w jęz. niem. i ukr. Przepisywanie. Romańska, Zyblikiewicza 5. 2161

LEKCYJ tańców udzielam. Wieczysty, Kopernika 16. 19602

KTO wyuczy szybko buchalterii? — Listy do Gaz. Lw. 19635

NIEMA MOWY o POSADZIE bez nauczenia się JĘZ. NIEMIECKIEGO perfekt!!! Rozpocznij więc NATYCHMIAST sumienną i regularną NAUKĘ!!! Uczy tylko: GŁĘBOKA 18. (11—9). MŁODZIEŻY ZNIŻKI!! — Pomoc szkolna!! v

P R Y W A T N E

„DZIŚ i JUTRO" znany adres — 11. 5. 5-ta godz. Mary. v

PANIE Bolku! Szkoda! Ktoś z nas był niepunktualny. Zasyłam jeden z moich najpiękniejszych uśmiechów. Będę już codziennie czytała „Lwowską Gazetę". Czy Pan jeszcze ciągle we Lwowie? Wera. v

Z A G I N I E N I

JULIAN GARNOWSKI — poszukuje rodziny Erynfeld z Kutoslńskich. — Ktoby miał wiadomości, proszony jest o podanie pod adresem: Julian Garnowski, Jarosław, Dietziusa 89.

KTO był z WŁODZIMIERZEM TKACZUKIEM wzięty do wojska 20 maja 1941 Mikołajów n/Dniestrem udzieli informacji ANINIE TKACZUK — Lwów, Hołówki 21, II. p. od 18,30 v

Biurowe i papierowe

artykuły dostarcza hurtownie kupcom

D/H. „PIONIER", Kraków, Stolarska 9. — I piętro.

Telefon 220-42.

Biuro otwarte od 7·30—15-tej.

ARTYKUŁY CHEMICZNE, TECHNICZNE

szukamy kontaktu handlowego Lwów i okręg. Oferty **„2742" — Warszawa, Al. Jerozolimskie 32. Atlas.**

Zawiadamiam

P. T. Klientów, że zamówienia wpływające po 25. 5. będą wykonane dopiero po Zielonych Świątkach. Z. WIKTORCZYK, Warszawa, Nowogrodzka 40—8. Art. papierowe. UWAGA. Patrz ogłoszenie w niedziele i poniedziałki.



OBRAZKI ŚWIĘTE

oraz inne w wielkim wyborze po cenach hurtowych poleca

Najtańsze Źródło Zakupu

Galanterii Praktycznej, luster, szczotek oraz biżuterii sztucznej

ANTONI WILDE

Warszawa, plac Żelaznej Bramy nr. 6

Cennik na żądanie. Wysyłka za zaliczeniem pocztowym.

BARWNIKI

DO FARBOWANIA tkanin

KOLORYT
OLSTAR
OKOLIT

HAK

WARSZAWA ZIELNA 29

KUPCY!

Najtańsze źródło zakupu

GALANTERII SZTUCZNEJ BIŻUTERII KOSMETYKI

FIRMA **„GALRES"**

WARSZAWA, GRANICZNA 15.

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202-29 — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 115-22. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.